

Liczą na Bank Światowy

Data publikacji: 23.12.2024 13:00

Cieszyn, to jedno z dwóch miast w Polsce, zagrożone wodami spływającymi od Czech. Ministerstwo Infrastruktury chce zacieśnić współpracę transgraniczną z Republiką Czeską, by w przyszłości zabezpieczyć Olzę przed wylewaniem.

Cieszyn, to jedno z dwóch miast w Polsce, zagrożone wodami spływającymi od Czech. Czy z pomocą przyjdzie Bank Światowy? fot. TW/ arc.ox.pl

Podczas wrześniowej powodzi, z powodu wezbrania Olzy, zarządzono ewakuację Czeskiego Cieszyna. Przemysław Koperski, wiceminister infrastruktury zapowiedział, że w styczniu ma odbyć się spotkanie ze stroną czeską. - **Z ministrem odpowiedzialnym za gospodarkę wodną. Chcemy wspólnie sięgnąć po środki europejskie i z Banku Światowego, by zabezpieczyć rzekę Olzę i Białą Głucholaską** - powiedział. Drugim miastem, któremu zagraża woda z Czech, są Głucholazy.

Według resortu infrastruktury skala potrzeb inwestycyjnych, aby spełnić oczekiwania przeciwpowodziowe, jest ogromna. - **Dysponując ograniczonym budżetem powinniśmy wypracować rozwiązania uwzględniające optymalne efekty, służące w jak najpełniejszym wymiarze mieszkańcom. Dziś, na przykładzie zbiornika Racibórz Dolny, który doskonale sprawdził się w czasie tegorocznej powodzi, widzimy, że inwestycje infrastrukturalne są nieodzowne** - podkreślił Przemysław Koperski.

We wrześniu br. Olza w Cieszynie osiągnęła rekordowy poziom 494 cm. Była o 34 cm wyższa, niż w 1970 r. Wody Olzy zalały w tym roku m.in. domy na ulicach: Nad Olzą, Mała Łąka, Kopernika, Łąkowa.

Woda wdarła się również na miejskie targowisko na Alei Łyska. Niektórzy handlowcy stracili towar wart nawet 40 tys. złotych.

(ach)